

NA ŚRODKOWYM ODCINKU FRONTU WSCHODNIEGO trwają zaciekle walki obronne

Z Kwatery Głównej Führe-
ra, 24 grudnia.

Naczelne Dowództwo Nie-
mieckich Sił Zbrojnych po-
daje:

Na Wschodzie nieprzyjacieli
również wczoraj kontynuował
swoje ataki, prowadzone z wiel-
ką bezwzględnością. Pojedyn-
cze kliny lokalne zostały w
przeciwataku usunięte. Na
innych odcinkach frontu wy-
padowe stanowiska wroga zo-
stały rozbite przez nasze na-
tarcie.

Na północno-wschodnim
wybrzeżu Morza Czarnego sa-
moloty bojowe podpaliły zbiór-
niki oliwy i płynnego paliwa
w porcie Tuapse oraz skutecz-
nie zaatakowały nieprzyjaciel-
skie pociągi transportowe na
południowym odcinku frontu
Wschodniego.

Silne eskadry lotnictwa
wspierały walki na lądzie, wy-
rządzając nieprzyjacielowi po-
ważne straty w ludziach i ma-
teriale.

Kolumny sowieckie na dro-
dze, prowadzącej przez łódź je-
ziora Ładoga były bombardowa-
ne w ciągu dnia i nocy. Na
dalekiej północy eskadry samo-
lotów bojowych zmusiły cel-
nymi bombami baterie nieprzy-
jacielskie do milczenia oraz
zniszczyły pociągi transporto-
we na kolei murmańskiej. Noc-
ne ataki powietrzne skierowa-
ne były na Moskwę.

W walce przeciwko Wiel-
kiej Brytanii łódź podwodna
zatopila 4 nieprzyjacielskie
statki handlowe (w tej liczbie
jeden wielki transportowiec) o
ogólnej pojemności 23.500
TRB. Zatopiony przez łódź
podwodną kap. poruczn. Bi-

galk brytyjski okręt wojenny,
jak w międzyczasie stwierdzo-
no, jest lotniskowcem „Uni-
corh”. Chodzi tu o najnowszy,
dopiero podczas wojny zbu-
dowany, okręt tego rodzaju, któ-
ry zostaje wciągnięty do listy
strat floty brytyjskiej jako lot-
niskowiec wodnopłatowcowy.

W Afryce Północnej walki
trwają w dalszym ciągu. Od-
ziały niemieckie zniszczyły
w zdecydowanym przeciwna-
tarcu dwie baterie brytyjskie
oraz 8 wozów pancernych. Nie-
mieckie samoloty bojowe roz-
proszyły zgrupowania wojsk
nieprzyjacielskich w północnej
Cyrenaice.

Nad Maltą zestrzelono w
walkach powietrznych 2 brytyj-
skie myśliwce, a w innej części
Morza Śródziemnego — jeden
wielki wodnopłatowiec.

Lotnictwo brytyjskie zrzu-
ciło ostatniej nocy bomby kru-
szące i zapalające na kilka miej-
scowości Zachodnich Niemiec
oraz zajętych terenów zachod-
nich. Szkody są nieznaczne.
Nieprzyjacieli stracił 2 bom-
bowce.

Z Kwatery Głównej Führe-
ra, 25 grudnia.

Naczelne Dowództwo Nie-
mieckich Sił Zbrojnych po-
daje:

Na Wschodzie również wczoraj
odbywały się silne walki.
Przy odpieraniu ataków bol-
szewickich na środkowym od-
cinku frontu Wschodniego od-
ziały jednego korpusu armii
zniszczyły 21 czołgów sowiec-
kich. Eskadry samolotów bo-
jowych, nurkujących i myśliw-
skich zaatakowały na środko-
wym i północnym odcinkach

frontu wypadowe stanowiska
wojska oraz rozproszyły nie-
przyjacielskie kolumny wszyst-
kich rodzajów broni. Na
wschód od Tichwina oraz na
kolei murmańskiej kilka po-
ciągów transportowych zostało
ciężko trafionych przez broń
powietrzną.

Jedna bateria dalekonośna
marynarki wojennej ostrzeli-
wała ostatniej nocy nieprzyja-
cielską karawanę statków koło
Dover.

W Afryce Północnej ruch
naszych oddziałów mają prze-
bieg planowy. Niemieckie eska-
dry samolotów bojowych za-
atakowały w Cyrenaice zgru-
powania brytyjskich samocho-
dów ciężarowych oraz zrzu-
ciły cenne bomby między samo-
loty znajdujące się na jednej
z baz lotniczych.

U wybrzeża Libii niemiecka
łódź podwodna zatopila jeden
kontroptedwiec nieprzyjaciel-
ski.

W ciągu dnia niemieckie
samoloty bojowe bombardowa-
ły pod osłoną samolotów my-
śliwskich obiekty portowe w
La Valleta na Maltzie.

W czasie od 17 do 23 grud-
nia lotnictwo brytyjskie straci-
ło 54 samoloty, w tej liczbie 19
nad Morzem Śródziemnym i w
Afryce Północnej. W tym sa-
mym czasie straciliśmy w wal-
ce przeciwko Wielkiej Brytanii
16 własnych maszyn.

Z Kwatery Głównej Führe-
ra, 26 grudnia.

Naczelne Dowództwo Nie-
mieckich Sił Zbrojnych po-
daje:

W łuku rzeki Doniec odpar-
to silne nieprzyjacielskie ata-

ki z wielkimi stratami dla prze-
ciwnika. W skutecznej obro-
nie brały poważny udział od-
ziały włoskie oraz słowac-
kie.

Na środkowym odcinku fron-
tu Wschodniego trwają w dal-
szym ciągu zaciekle walki ob-
ronne. Zniszczono wiele sowie-
ckich czołgów.

Pod Leningradem zawiodła
próba przełamania się nieprzy-
jaciela, wsparta przez 30
czołgów. Przyczyną nieprzyja-
cieli stracił ponad 1000 zabi-
tych i 19 ciężkich oraz najcięż-
szych czołgów. 6 następnych
czołgów spalono. Eskadry lot-
nictwa zwalczały na środko-
wym odcinku frontu Wschod-
niego oraz pod Leningradem
kolumny nieprzyjacielskie,

kwatery wojskowe, oraz wago-
ny kolejowe przy pomocy
bomb i broni pokładowej. Sa-
moloty bojowe trafiły bomba-
mi pociągi transportowe na li-
nii murmańskiej. W innym
miejscu frontu Wschodniego
włoskie myśliwce zestrzeliły
cztery nieprzyjacielskie samo-
loty.

W walce z brytyjską mary-
narką zaopatrzenia, lotnictwo
zatopilo ostatniej nocy, przed
angielskim wschodnim wybrze-
żem, jeden frachtowiec o po-
jemności 3000 TRB, cztery na-
stępne wielkie okręty handlo-
we zostały częściowo ciężko
uszkodzone przez bomby.

W Afryce Północnej walki
trwają nadal. Bengazi zostało
planowo ewakuowane oraz
bez walki zajęte przez nieprzy-
jaciela. Niemieckie samoloty
bojowe bombardowały urząd-
zenia wojenne na północnym
wybrzeżu oraz w Cyrenaice.

Angielskie kłamstwa o wschodnim froncie Nawet brytyjski sztab generalny ostrzega

Sztokholm, w połowie grudnia,

Angielski król Jerzy VI otrzymał
z okazji swej 46 rocznicy urodzin
życzenie, które go widocznie spe-
cjalnie ucieszyło. Przesłał je Stalin.
Sześć systemu, który zamordował
cara, życzy królowi zdrowia i ze
względów propagandowych daje
wyraz nadziei, iż armie bolszewi-
ckie i angielskie odniosą zupełne
zwycięstwo nad wrogiem cywiliza-
cji, nad „bandami” i terrorystami.
Król Jerzy odpowiedział z miejsca,
że narodził się z podziemia
sowieckiego „barbarzyński na-
pasnik”. Złożył głowę państwa
sowieckiego gratulacje z powodu
„historycznych i wspaniałych” zwy-
cięstw, które „dzielne i niezwal-
czone wojska sowieckie” miały już
odnieść i mają jeszcze odnieść.

Wymiana powyższych depech jest
jednym z ogniw rozwijanej na o-
brzmiającą skalę akcji propagandowej,
której celem jest odwrócenie uwagi
Anglików od katastrofalnej sytuacji
Angli na wschodnioazjatyckim ob-
szarze; na pocieszenie wprawia się
w nich, że niemieckie wojska na
Wschodzie uciekają w zupełnej pra-
wnie i rozprężeniu. Idzie się nawet
tak daleko, że się twierdzi, jakoby
dowodzący bolszewickie przygotowa-
no plany do napadu na niemieckie
obszary.

Ta propaganda, działająca na
fantazję, pewnego dnia się zemle-
dzi. Wódz Niemiec dał niedwuznacznie
do zrozumienia, że na przyszły rok
w lecce zostanie bolszewizm osta-
tecznie wykończony. Ale obecnie
bolszewicy ponoszą dzień w dzień
tak ciężkie krwawe straty, że ze
strony neutralnej podkreśla się szan-
sistwo bolszewickich ataków;
wskazuje się na to, że obecnie bez-

myślne prowadził się wojska na
rzeź i osłabia w ten sposób ich siłę
odporną w przyszłym roku, gdy po-
nownie rozpocznie się niemieckie
uderzenie.

Leż Londynowi potrzeba zwy-
cięstw i dlatego oddanie kilku woj-
skich Niemców, które od-
bywa się według określonego planu
przedstawia się w faktach święte,
jakby chodziło o decydujący zwrot
w obecnej wojnie. Dowództwo nie-
mieckie sił zbrojnych nigdy nie
kierowało się zasadą osłabiania suk-
cesów prestiżowych, lecz od samo-
go początku wojny w jesieni 1939 r.
zawsze miało przede wszystkim na
uwadze unkanie niepotrzebnego
przelewu krwi. Ten punkt widzenia
ma także obecnie na uwadze, gdy
trzeba uwzględnić warunki atmosfery-
czne i zająć pozycje obronne na
okres zimy i mrozów.

Jedno jest pewne, że zimą 1941/42
nie przejdzie tak spokojnie, jak u-
biegłe zimy. Na froncie bolszewi-
ckim niemieckie wojska będą pilnie
czuwały. Odbywać się będą lokalne
ataki, jeśli będzie trzeba wyrzucić
przeciwnika z ważnej pozycji i uży-
wać w ten sposób dogodniejszą po-
zycję obronną. Będzie się wykorzy-
stywać naturalne przeszkody, jak
rzeki, grzęzoty górskie, lasy i t. p.;
wysunęte klipy, które były ważne
i konieczne ze względu na dalszy
atak, zostaną cofnięte, by nie były
narazone na niepotrzebne niebez-
pieczeństwo. Te strategiczne ruchy
odbywają się zupełnie planowo.
Potwierdzają to także neutralni ob-
serwatorzy, którzy są w stanie uo-
bić sobie zdrowy pogląd na sprawę.
I tak pisze np. turecka gazeta „Ra-
dio”, że odwrót niemieckich wojsk
odbywa się według przewidzianego
planu. Ze względu na wyższe cele
wojskowe i strategiczne Niemcy rze-
czywiście oddali kilka miejscowości.
Nie znaczy to jednak, że cała sytu-
acja militarna zmieniła się. Niemcy
czynią przygotowania do nowego
uderzenia, zakrojonego na wielką
skala.

W Londynie dobrze zdają sobie z tego
sprawy i odpowiedzialne koła, które
nie mają z aglacją nie wspólnego
oceniania sytuacji właściwie. Szczegółnie
interesującym jest sprawo-
zdanie z Londynu, zamieszczone
przez argentyńską gazetę „Pape-
ro”. Jest ono charakterystyczne ze
względu na osąd urzędowych kół
brytyjskich wyników niemiecko-so-
wieckiej kampanii; koła te, jeśli nie
publicznie, to jednak w rozmowach
dyplomatycznych zaczynają się przy-
znawać do swej słabej sytuacji na
polu militarnym. Sprawozdanie o-
parte jest na zdaniu brytyjskiego
sztabu generalnego; zakomunikował
je niedawno angielski minister spraw
zagranicznych Eden pewnemu tu-
reckiemu przedstawicielowi w Lon-
dynie, z którym rozmawiał na te-
mat przebiegu operacji na froncie
wschodnim, widocznie w związku z
wysunięciem w Ankarze żądaniem
ze strony Turcji.

Według sprawozdania panuje w
Londynie przekonanie, że Sowieci
przegrali już wojnę. Najwyżej mogą
robić wysiłki, by móc stawieć
opór przez zimę. Jeśli Sowieci nie
uda się powstrzymać marszu Niem-
ców na Wschód oraz przez Kaukaz,
wojna zostanie przeniesiona do
Azji zachodniej. Wtedy wytworzy
się dla Anglii bardzo poważna sy-
tuacja, i będzie ona zmuszona od-
dać Niemcom Bliski Wschód.
(K. A. Z.)

Rozkaz dzienny gen.-i. marszałka Brauchitsch'a do armii

BERLIN, 23 grudnia.

Generalfeldmarszałek von
Brauchitsch poeznał się na-
stępującym rozkazem dzien-
nym z żołnierzami armii:

Żołnierze!

Z dniem dzisiejszym Wódz
Niemiec objął osobiście do-
wództwo armii. Równocześnie
uwzględnił on moją przed nie-
dawnym czasem wyrażoną
prośbę o zwolnienie mnie z do-
wództwa armii ze względu na
chorobę serca.

Żołnierze! Prawie przez czte-
ry lata dowodziłem jako wasz
główny dowódca najlepszą ar-
mią świata. Te cztery lata sta-
nowią dla Niemiec pełnię naj-

większych historycznych wy-
darzeń dla armii są one okre-
sem największych żołnierskich
zwycięstw. Z dumą i wdzięcz-
nością spoglądam na ten czas.
Powodem do dumy są wasze
czyny, powodem do wdzięcz-
ności wasza wierność.

Dokonano wielkich zadań,
czekają was jeszcze wielkie i
ciężkie zadania. Jestem przekon-
nany, że i te zostaną przez was
wykonane. Wódz Niemiec po-
prowadzi nas do zwycięstwa.

Ze stalową wolą, ze wzro-
kiem zwróconym naprzód!
Wszystko dla Niemiec!
podp. von BRAUCHITSCH
generalfeldmarszałek.

Dopiero za miesiąc Anglia zamierza stawieć opór

TOKIO (DNB). Domei donosi na
podstawie informacji z Bangkoku,
że władze brytyjskie w Azji Wschod-
niej zdecydowały się przenieść
punkt wyjścia dla militarnych dzia-
łań Anglii z Singapooru do Rangoonu,
aby odbić połączony uderzenie Japo-
nii na Północny Malaję. Mówią,
że decyzja ta zapadła na konferen-
cji sztabu dla załatwienia pilnych
spraw, na której miało miejsce
zgódne przekonanie, że w obec-
nych warunkach obrony, dopiero
po miesiącu można będzie stawieć
wojskom japońskim skuteczny opór.

W doniesieniu, które głosi, że An-
glicy wzmacniają swoje oddziały
wojskami z Indii, powiedziano, iż
18 wielkich transportowców z woj-
skiem i posiłkami w materiale wo-
jeunym miało przybyć 19 grudnia
do Rangoonu.

Bierny opór w całych Indiach

Domei donosi, że według nade-
ższych wiadomości z Indii, władze
angielskie odczuwają w całych In-
diach bierny opór ludności.

Wojna na Dalekim Wschodzie

RIO DE JANEIRO. Według do-
niesienia z Waszyngtonu amerykań-
ski departament wojny potwierdza
wyładowanie Japończyków na za-
chodnim wybrzeżu wyspy Luzon.
Amerykanie twierdzą, że łeczy się
„ciężka bitwa”. Wiadomości nade-
chzące z Manili świadczą o tym, że
Japończykom udało się również wy-
sadzić na ląd czołgi i że już miało
rozgorzeć ciężka bitwa czołgów. Ja-
ponczycy atakują „wielkimi siła-
mi”.

Komunikat podaje dalej, że wska-
tek pomyślnego lądowania uda się
Japończykom zawiadnąć wybrze-
żem wyspy Luzon od Apery aż do
wybrzeża zachodniego. Dalej dono-
szą o zatopieniu czterech okrętów
filipińskich o łącznym tonażu
13.188 TRB. Brak wiadomości o je-
szcze dwóch okrętach.

TOKIO (DNB). „Miyako Shim-
bun” stwierdza, że cięsy zadane
przez wojska japońskie, doprowadzi-
ły już do całkowitej izolacji baz
brytyjskich w Azji Wschodniej. Ga-
zeta podkreśla przede wszystkim wy-
łączenie Hongkongu i Singapooru z
systemu brytyjskiej obrony.

Zajęcie Penangu oznacza równo-
cześnie przerwanie drogi dowozu
do Singapooru, który musi być nwa-
żany za pozycję kluczową panowa-
nia brytyjskiego nad Indiami i nad
wszystkimi bazami w Azji Wschod-
niej i w Oceanie. Anglia cofnęła się
już do twierdzy Singapoor, skoro
połączenia z Indiami, Australią i
Nową Zelandią zostały przerwane.

Gazeta stwierdza, że z upadkiem
Hongkongu sławny trójkąt Hong-
kong — Singapoor — Port Darwin
stał się nieużyteczny.

BANGKOK (DNB). O wojskach
brytyjskich, działających w prowincji
Perak donoszą, że znajdują się
one w panicznej ucieczce i że pozo-
stają w ręce sprzętu uzbrojenia
wzrostu jako też wielką liczbę ran-
nych. Dalej donoszą, że wojska ja-
pońskie osiągnęły Kuala Kangsar
(na północ od Ipoh) około 300 mil
od Singapooru. Również w odwrocie
znajdują się Anglicy na froncie Ke-
lantanu. Wczoraj po raz pierwszy
zaatakowało lotnictwo burmańskie
pewne bolidy w Syjamie.

TOKIO (DNB). „Jomuri Shim-
bun” donosi z Bangkoku, że Anglia
gorączkowo wzmacnia ochronę gra-
nic Burmy, wysyłając dwie dywizje
wojsk indyjskich do wschodniej
Burmy i poprawiając lotnictwo w
Rangoon i w Toungoo. Mówi się,
że wojska indyjskie, które zostały
sprowadzone z północy — zachod-
niej części Indii, zaczęły od trans-
portować 9 grudnia do Burmy.

Zniszczono 80 proc. sił amerykańskich

SOFIA, 22.12. (DNB). Pod-
czas wywiadu z przedstawicie-
lem gazety „Zora” oświadczył
japoński attache marynarki, że
Japończycy zniszczyli już 80
proc. sił morskich Stanów Zje-
dnoczonych na Pacyfiku, przed-
stawiających 60 do 70 proc.

całej floty amerykańskiej. Do-
tychczas zatem straciła mary-
narka Stanów Zjednoczonych
połowę swego stanu.

Attache marynarki podkre-
ślił, że dotychczas ani jedna
bomba nieprzyjacielska nie spa-
dała na japoński pancernik.

Składajcie dary dla żołnierzy walczących na froncie

Odezwa do ludności Kraju Wschodniego w sprawie dobrowolnego dostarczenia futer

Nader surowa zima wywołuje potrzebę dodatkowego zaopatrzenia w futra wojsk frontowych na północnych obszarach wojennych. Podczas gdy wykończenie znajdujących się w robocie w garbarniach futer wymagać będzie jeszcze pewnego czasu, wydaje się niniejszym do całej ludności Kraju Wschodniego (byłych wolnych państw Litwy, Łotwy, Estonii i do ludności Białorusi) wezwanie do składania za odpowiadającą opłatą najpóźniej do 5 stycznia 1942 r. do dyspozycji Sił Zbrojnych wszelkich, niekoniecznie potrzebnych, a nadających się dla wojska przedmiotów futrzanych, a mianowicie: futer męskich i damskich, futerek z pokryciem materiałowem lub bez pokrycia, futer bez pokrycia, kapturki futer, kamizelki futrzanych, rękawice futrzanych, czapki futrzanych, wszelkiego rodzaju buforów na futrze lub wojskowych, ciepłych przedmiotów wełnianych, wataowanych kurtek i spodni.

Przyczyniając się do ochrony żołnierza przed niewygodami rosyjskiej zimy każdy ma sposobność wyrażenia swojej wdzięczności za wielkie ofiary i czyny frontu.

tu w walce obronnej przeciwko bolszewizmowi. Spodziewam się, że akcja ta potwierdzi okazaną już podczas dostarczania środków żywnościowych ofiarną ludność.

Dostarczane przedmioty mają

być zbierane w urzędach obwodowych przez naczelników urzędów obwodowych.

W miastach zawiadomą burmistrzów o miejscach zbioru. Oceny, za płaty i odbiór dokonywują przedstawiciele wojska przy pomocy specjalnych wykazów. W wypadku rezygnacji z zapłaty za dostarczane przedmioty zostanie przekazana równowartość miejscowej samopomocy.

Wszyscy składający otrzymują od wojska dokument na złożenie tej ofiary w ciekłym czasie. Naczelnicy urzędów obwodowych i burmistrzowie, którzy szczególnie dobrze uzyskają wyniki w zbiorze, otrzymują również uznanie na piśmie.

Ryga, 10 grudnia 1941.

Komisarz Rzeszy dla Kraju Wschodniego z polecenia podpisał
FRUENDT.

Miejsca zbiórki futer

W związku z odezwą Pana Komisarza Rzeszy dla Kraju Wschodniego do mieszkańców Kraju Wschodniego w sprawie dobrowolnego oddania futer burmistrz zarządził otwarcie punktów zbioru.

Wymienione w odezwie wszelkie go rodzaju futra, a także ciepłe rękawice, rękawice i wataowane kurtki i spodnie przyjmuje się w następujących miejscach:

1) II Okręg Eksp. Domów — ul. 16 Vasario (d. 3 Mała) 2; 2) III Okr. Eksp. Domów — ul. Mindaugo (d. Słowackiego) 28; 3) IV Okr. Eksp. Domów — ul. Soda (Sadowa) 4;

4) V Okręg Eksp. Domów — ul. Didžioji (Wielka) 30; 5) VI Okręg Eksp. Domów — ul. Užupio (Zaczepa) 16; 6) VII Okręg Eksp. Domów — ul. Auszros Vartu (Osobramska) 20; 7) VIII Okręg Eksp. Domów — ul. Rasėniu (Rzeszna) 14; 8) IX Okręg Eksp. Domów — ul. Vytauto (Witoldowa) 37; 9) X Okręg Eksp. Domów — ul. Kalvariju (Kawaryjska) 4; 10) XI Okręg Eksp. Domów — ul. Gedimino (d. Mickiewicza) 9.

Miejsca zbiórki są czynne codziennie między godz. 8—19 (także i w dni świąteczne).

Walka w dżungli

Krok za krokiem zbliżają się Japończycy do Singapore

TOKIO. Korespondent specjalny gazety „Tokyo Asahi Shimbun”, który w drodze powrotnej z terenu operacji wojennych na Malajach zatrzymał się w Bangkoku, opublikował pierwszy komunikat — raport o walkach w dżungli malajskiej. Korespondent powiada, że widział on już dżunglę na Hajnau, lecz dżungli tej w żadnym razie nie można porównać z puszciami malajskimi. Dżungla jest tak gęsta, że przedostać się przez nią w praktyce jest niemożliwością. Dlatego też ograniczyć się trzeba do niewielu ścieżek, na których też rozegrały się prawie wszystkie walki. Ponieważ w praktyce w dżungli nie można wykonać ataków flankujących ani manewrów okrążających, wojska japońskie mogły tylko, petając krok za krokiem, zbliżyć się pod stanowiska nieprzyjacielskie.

Dotychczasowe wielkie sukcesy wojsk japońskich w dżungli należy przypisać zapowal wojennemu i wierze w zwycięstwo. Działła trzeba było częściowo podejść na 200 m. przed stanowiska nieprzyjacielskie, ponieważ inaczej nie można było strzelać. Równocześnie z działaniem wojennymi postępuje odbudowa dróg i mostów, aby nie dopuścić do zatrzymania się marszu na Singapore.

Syjam wskazuje drogę

TOKIO (DNB). W związku z zawarciem przymierza zaczepno — odparnego między Japonią a Syjamaem podkreślają gazety, że przez to przyspiesza się odwrót krajów anglosaskich z Azji Wschodniej. Dalej gazety wskazują na to, że przez kapitulację Japończykom baz w Syjamie oznacza dla Japonii ogromną korzyść militarną. „Syjam jest przykładem dla innych krajów wschodnioazjatyckich” pisze „Tokyo Asahi Shimbun”, by się przyczynić do nowej konstatacji. Według zdania tej gazety, szczególnie ważne znaczenie dla kompanii na Malajach ma geograficzne i militarne położenie Syjamu.

Chiny Czunkinga dążą do porozumienia z Japonią

TOKIO (DNB). W związku z wiadomościami o wzrastającej różnicy zdań wśród przywódców reżimu w Czunkingu przedstawiciel rządu japońskiego Hori oświadczył na konferencji prasowej: „Jesteśmy przekonani, że klęska reżimu w

Czunkingu nie da na siebie długo czekać. Mimo wojny z Anglią i Ameryką, podwoimy nasze wysiłki dla zgniecenia Czung Kingu”.

Hori podkreślił, że osłabienie oporu rządu w Czung Kingu należy tłumaczyć tym, że po wybuchu wojny na Pacyfiku znaczenie się zmniejszyły dotychczasowe Anglii i Stanów Zjednoczonych dla Czangkaśzeka. Hori powiedział dalej: „Chcemy doświadczyć, że wśród sfer rządzących w Czunkingu zarysowuje się coraz bardziej punkt widzenia sprzyjającego współpracy z Japonią. Im prędzej zrozumieją przywołanie w Czung Kingu błędy swojej poprzedniej polityki, tym lepiej to będzie dla nich i dla nas chińskich”.

NANKIN. (DNB). Według obwieszczenia japońskich wojsk ekspedycyjnych w Chinach centralnych, rozpoczęła została 20 grudnia „generalna ofensywa” przeciwko głównym siłom chińskim w prowincjach Czekiang, Anhwei, Kiangsi i Fukien.

Wymiana dyplomatów

TOKIO (DNB). Międzynarodowe oświadczenie. Międzynarodowe źródła japońskie potwierdzają, że w chwili obecnej toczą się pertraktacje w sprawie wymiany dyplomatów między Japonią a państwami anglosaskimi. Po ostatecznym uogólnieniu tej sprawy nastąpi urzędowe oświadczenie.

W tym celu, Międzynarodowe źródła potwierdzają, że Szwecja będzie zastępowała interesy japońskie w kilku częściach państwa brytyjskiego. Z kilku innymi krajami neutralnymi toczą się jeszcze w tej chwili pertraktacje.



ANNA JAKUBOWSKA

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona świętymi Sakramentami zmarła dnia 22 grudnia 1941 roku w wieku lat 15.

O czym zawiadamiają
Koleżanki Szkolne.



Haneczka Jakubowska

b. uczennica gimn. S. S. Nazaretanek, opatrzona Sw. Sakramentami, zmarła w Poznaniu dnia 22 XII 1941 r. w wieku lat 15.

Pogrzeb odbył się w dniu 24 XII r. b. o godz. 10 rano z domu żałoby przy Wytautienes (d. Jasna) 15-a.

O czym zawiadamiają pozostaw w smutku
Rodzina.

Stanowisko Niemiec wobec Turcji

BERLIN. (DNB). (Informacja). Tutejsze koła polityczne nazywają stanowisko tureckiej gazety „Ulus” kategorycznym odrzuceniem wszelkich prób, które przez dwuznaczne wiadomości i postępowanie starają doprowadzić Turcję na określone drogi, względnie które tak postępują, jak gdyby się im to przez takie, czy inne fakty dyplomatyczne lub gospodarczej natury udało już uczynić.

Międzynarodowe źródła oświadczają, że ze strony niemieckiej można tylko podkreślić, iż Niemcy nie przedsięwzięli nigdy najmniejszej próby wciągnięcia Turcji do polityki, któraaby rozszerzyła wojnę. W ten sposób, ta bardzo ostrożnie przeprowadzona krytyka gazety „Ulus” może się zwracać tylko pod innym adresem.

Churchill pojechał do Waszyngtonu

Zebrał „rady najwyższej”

AMSTERDAM. W Londynie ogłoszono urzędowo, że Churchill i Beaverbrook znajdują się w Stanach Zjednoczonych. Angielska służba prasowa donosi z Waszyngtonu, że Churchill i Beaverbrook przybyli do Stanów Zjednoczonych dla omówienia wszelkich zagadnień związanych ze „wspólnymi wysiłkami wojennymi”.

Dalej donosi brytyjska służba prasowa, że Churchillowi towarzyszą admirał sir Doudley Pound, szef sztabu brytyjskiej wspólnoty narodów sir John Dill, marszałek lotnictwa sir Charles Portal, jak również amerykański ambasador w Londynie Winant i osobisty przedstawiciel Roosevelta, Harriman. Te okoliczności, że z Churchillem przybył sztab wyższych oficerów armii, marynarki i lotnictwa, tłumaczy brytyjską służbę prasową w tym sensie, że mają być wypracowane wraz z szefami sztabu generalnego Stanów Zjednoczonych „wspólne plany prowadzenia wojny na Pacyfiku i na Atlantyku”.

Według doniesień z Waszyngtonu po rozmowach między prezydentem Rooseveltem a Churchillem miały nastąpić dalsze konferencje, w których wezmą udział przedstawiciele brytyjskich dominiów, Indii, Holenderskich, Chin i Związku Sowieckiego. W Ottawie podano oficjalnie do wiadomości, że Mackenzie King pojedzie do Waszyngtonu, co tem więcej udzielił w konferencjach z Rooseveltem i Churchillami.

Z d n i a

27 GRUDNIA

SOBOTA

Jana ap. Ew. przy br. Ł.

Zacieniamy okna w mieszkaniach dziś:
od godz. 16.15 do 8.32.

URUCHOMIENIE WYTWÓRNI LNIARSKICH. W wyniku akcji skupu włókna lnianego od rolników zostały nagromadzone znaczne zapasy surowca, zapewniające pracę dla wytwórni na dłuższy okres czasu. W związku z tym onegdaj po dłuższym postoju zostały uruchomione przetwórnice włókna lnianego na terenie okręgu wileńskiego. (p)

PRZYBYCIE TRANSPORTOW SOLI. Lielukis zamówił w Rzeszy 38 tys. ton soli dla ludności cywilnej w okręgu generalnym. Znaczna część zamówionej soli już przybyła do Kowna i oczekiwane są dalsze transporty. Obecnie zapasy soli są przewożone do ośrodków prowincjonalnych. Transport powyższy pokryje spożycie soli w okręgu na czas dłuższy. (p)

KURS ZBIERANIA ZIOŁ LKARSKICH. Sodyba zamierza w najbliższym czasie zorganizować w Wilnie kurs zbierania ziół lekarskich. Obecnie są prowadzone pertraktacje z ewentualnymi wykładowcami. (p)

ZGROMADZENIA W SZKOLACH W OKRESIE ŚWIAT SA ZAKAZANE. Wobec istnienia niebezpieczeństwa epidemii oświatowe organy zakazały urządzania w szkołach w okresie ferij świątecznych jakichkolwiek zgromadzeń, lub zabaw, zarówno dla uczniów jak i rodziców. Okres ferij winien być wykorzystany dla przeprowadzenia wyzyskających i oczyszczenia lokali szkolnych. (t)

WALKA ZE SPEKULACJĄ. W okresie przed świętami znalazło się wielu amatorów łatwego, a znacznego zysku, którzy sprzedawali polajemnie różne towary, pobierając przy tym wyśrubowane ceny. Nie uszli oni jednak uwadze urzędu nadzoru cen, którego funkcjonariusze sporządzili onegdaj kilkadziesiąt protokołów. Wszyscy spekulanci zostali surowo ukarani, a towar skonfiskowany. (p)

PROTOKÓŁ ZA POWTARZANIE PLOTOK. Policja sporządziła onegdaj protokół przeciwko niejakiej J. P. która stojąc w kolejce powtarzała rozmaite plotki, mogące wzbudzić niepokój wśród społeczeństwa. Plotkarka będzie surowo ukarana przez organy administracyjne. (p)

ZUCHWAŁA KRADZIEŻ. Nieznani złodzieży włamali się do sklepu Samopomocy przy ul. Zygimuntowa (Zugimuntowskiej) i skradli wielkie zapasy bielizny i pościeli, należące do klinik utrzymywanych przez Samopomoc. Policja kryminalna rozpoczęła w tej sprawie energiczne dochodzenie. (t)

WYPADEK DOROŻKARZA. Onegdaj dostarczony został przez policję do pogotowia ratunkowego nieszczęśliwy z naciśniętą dorożkarz Nr 510, który spadł z kozła odnosząc ciężkie obrażenia ciała.

Pogotowie ratunkowe ofiarę wypadku przewiozło do szpitala Czerwonego Krzyża. Koniem i dorożką zaopiekowała się policja. (p)

ZACZADZENIE. Onegdaj uległ zaczadzeniu Kamiński Władysław zamieszkały przy Mindaugo (b. ul. Słowackiego) Nr. 83. Dzięki przytomności żony, ofiarę wypadku szybko przywrócono do przytomności. Pogotowie ratunkowe po udzieleniu niezbędnej pomocy lekarskiej ofiarę wypadku pozostawiło na kuracji w domu. (t)

KOŃ PONIÓSŁ. Wskutek przestraszenia się przejeżdżającego samochodem, poniósł koń m-ca miasteczka Rudomino, Jasińskiego Bronisława. Został on wyrzucony z wozu i doznał złamań szkieletu. Ofiarę wypadku pogotowie ratunkowe dostarczyło do Szpitala Czerwonego Krzyża. (p)

OFIARY

Z. S. ofiarowuje na biedne dzieci po wywiezionych 5.— RM.

Wilk, Zajączek na biedne dzieci po wywiezionych do Rosji 6.— RM.

Dla biednej staruszki od H. D. 20.— RM.

Na gwiazdkę dla matki z 5 letnią dziewczynką 3.— RM. bezimiennie.

Na dzieci po wywiezionych do Rosji 10.— RM. od Ru, Auss. St. Wilna.

FABRYKA NARZĘDZI MEDYCZNYCH
Witno, Domnikowy (Domnikowska) 7
Poleca: Ostrzenie, reperację i niklowanie narzędzi medycznych. Ostrzenie: brzytwy, nożyce, szczyrówków, noży, maszynek do strzyżenia włosów, łyżew i t. p. narzędzi ostrych oraz reperację i niklowanie wszelkiej galanterii metalowej.

Antykwariat Państwowego Wydawnictwa
w Wilnie, Domnikowy (Domnikowska) 4
(Wielkie z prawda Mielistratu).
Skupuje książki we wszystkich językach.
Godz. otw. 10—13.

UŚNIERZ
Wykonuje wszelkie roboty w zakresie krawiectwa wchodzącego, oraz: szycie, mycie, kolierze z ław i generacji futer. Wykonanie solidne i szybkie. Ceny niskie. Białostocka (Białostocka) 14 — 2. Godz. otw. 10—13.

LEKARZE
Dr. W. Wołódzko
choroby skórne i weneryczne.
godz. 9—10 i 14—17.
Pielmo (Zawalna) 22

Dr. med. Wiktor Pleszow
choroby nerwowe i wewnętrzne
Gedimino (d. Mickiewicza) 34 — 1
Godz. przyjęcia: 12—13 i 16—17.

Dr. med. K. ŁUKIEWICZ
Choroby skórne i weneryczne
Vilniaus (Wileńska) 28 m 3,
przyjmuje od 8—14 i 16—18

Dr. Zymunt Kudrowicz
Spec. wenerologicz. i skórny.
szpitala i mozołpicielnia.
W Wilnie, Pilies (Zamkowa) 15.
Przyjmuje od 8—14 i 16—20.

Nauka i wychowanie
Deutscher Unterricht, Gedimino (d. Mickiewicza) 4—12.
Niemiecki, nowe elementarne, kursy (półroczne).

Deutscher Unterricht
Gedimino (d. Mickiewicza) 4—12.
Niemiecki, nowe elementarne kursy (półroczne).

Germanistik-Institut
Nauki Języków Obcych
Didžioji (Wielka) 2-1.
Pachowno, szkoln. gruntownie, nakt-nikt.

Kupno i Sprzedaż
Mieszko do sprzedania „Sneer”
szkoda, nożna gabinełowa
stała bardzo dobra. Krawiec z (Krawiec Krawiec) 13—14.

Kaple różne, mabe, gabinety,
szkolenie i inne. Zgłaszaj się Sodu (Sadowa) 9 — 12-a
dziś od 12—16.

Pracownia do sprzedania kafflowy.
Pilies (Zawalna) 18—11.

Pracownia kafflowy do sprzedania.
Monastowska (Monastowska) 3729

Sprzedam wyroby krawieckie
szkolenie do krawiectwa
dobrym i t. p. Wyroby (Wielka) 7—4

RÓŻNE
AA) podania i tłumaczenia
niemieckich i litewskich
Vilniaus (Wileńska) 25—5 (wielkie z prawda Mielistratu).
Ścieżka z frontu, a fotografu). 367

BIURO via a via Poizty
„CENTRUM”
Didžioji (Wielka) 6
PODANIA, tłumaczenia
dokładne, najdokładniejsze
tekstów, interpretowania na
uszy i w języku niemieckim i litewskim.

Do 22-0 b m. zgłoszono pod
Hala czerwona po 10 minut, w której znajdował się personel i wale. Udziału w konkursie prosi o wstąpienie do ogrodu z Totorij (d. Tatarzka) 22 m. 3

Staruszka chora, prosi i łagodnych ludzi o pomoc. Ofiarę w redakcji pod „Chora staruszka”.

Zenon Drozdowski. Przeniesł pracownię kopyt, prawdy i drewnianą na ul. Pili (Zawalna) 18—11.

Znalezki pocztowe
do zbiorów — kupuj
kaleję „Bethner & Wolff”
20-2. 10—13.

LOKALE
Do wynajęcia jeden lub dwa pokoje z oddzielnym wejściem w wygodnym, ulepszonym mieszkaniu (Kawaryjska) 8-11. 3731

Matrymonialne
Szkolenie oddane do warszawskich i wileńskich. Wieloletnie, wzrost oraz wykształcenie — 48 dni „Romantys”. Zgłoszenie do Administracji „Głosu”.